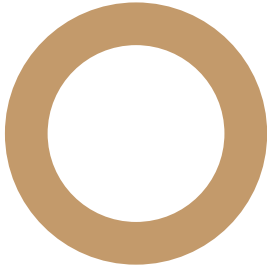


1

+



+

R 95-2003

R



„Ulotność”

Oto się rodzi wobec świata nowa bajka nowy sen
Nie będzie skrzatów krasnoludów tylko nastrój tylko dźwięk
Jeżeli serca wam nie spłoną to na darmo szukam słów
Jeżeli zadrzą i zalkają to w poezji mieszka bóg

Niech pada deszcz niech wieje wiatr
Ulotność spraw zostaje w nas

Z moich wieczorów zbierałem meteorów srebrny kosz
Z moich podróży same kształty które tworzą ciepły ton
Wszystko przynoszą wam i dają jak pachnący jasny chleb
Byśmy się wzajem przekonali jak smakuje nowa pieśń

Niech pada deszcz niech wieje wiatr
Ulotność spraw zostaje w nas
Niech pada deszcz niech wieje wiatr
Ulotność spraw zostaje w nas

